

## ILE POLSKA ZAPŁACI ZA PATRIOTY?

---

Ile Polska zapłaci za pierwszą fazę programu Wisła, w którym pozyskany zostanie system Patriot? MON nie podało do tej pory żadnej kwoty, ale według byłego ministra Antoniego Macierewicza będzie to połowa ceny podanej w notyfikacji Departamentu Stanu dla Kongresu, czyli ok. 5,25 mld dolarów (dokument FMS mówił o 10,5 mld). Natomiast RMF FM podało w czwartek, że będzie to 4,5 mld dolarów. Źródło Defence24.pl twierdzi, że ta ostatnia kwota jest nieprawdziwa, a cena będzie "nieco wyższa".

Były minister obrony Antoni Macierewicz napisał na Twitterze: „To wielki sukces Polski: #MON potwierdza, że rakiety Patriot będą za 1/2 podanej przez Kongres USA ceny, tak jak przekazałem kierownictwu Państwa 6.01.2018 r. Gratuluję negocjatorom, płk Marciniakowi, ministrowi @KownackiBartosz i zarządowi #PGZ. Zadanie wykonane.”.

Wcześniej RMF FM podało, że koszt pierwszej fazy programu Wisła może wynieść 4,5 mld USD. Zbliżone do sprawy źródło, do którego dotarło Defence24.pl podkreśliło jednak, że ta ostatnia kwota nie jest prawdziwa. "Cena będzie nieco wyższa" - powiedział nasz informator.

W środę obecny minister obrony Mariusz Błaszczak poinformował na Twitterze o wyniku negocjacji dotyczących programu Wisła. Zaznaczył, że uzyskano niższą cenę i przyspieszony termin dostawy, bez ograniczenia zakładanych zdolności bojowych systemu.

W ubiegłym tygodniu w Waszyngtonie była polska delegacja, która – jak dowiedziało się Defence24.pl – uzgodniła warunki umowy z rządem USA w ramach systemu FMS. W programie obrony powietrznej i przeciwrakietowej średniego zasięgu Polska zamierza kupić system Patriot firmy Raytheon z systemem zarządzania obroną powietrzną IBCS produkowanym przez Northrop Grumman.

Zakończyła się procedura line by line review, czyli zostały uzgodnione warunki umowy międzyrządowej w trybie FMS. Źródła Defence24.pl wskazały, że zdolności bojowe kupowanego przez Polskę systemu nie zostały ograniczone w porównaniu z notyfikacją amerykańskiego Departamentu Stanu dla Kongresu, która została opublikowana pod koniec 2017 r. Dotyczy to zarówno systemu IBCS, jak i najnowszych pocisków PAC-3 MSE, których w notyfikacji wymieniono 208 (plus 11 przeznaczonych do testów).

Termin dostawy ma być szybszy niż polskie założenia (pierwsza bateria do końca 2022 r., druga – do końca 2023 r.), ale mowa jest o kwartałach, a nie o latach.

W połowie listopada 2017 roku Polska otrzymała zgodę Departamentu Stanu na zakup czterech zestawów Patriot zintegrowanych z systemem zarządzania obroną powietrzną IBCS i dostosowanych do działania w zintegrowanej architekturze obrony powietrznej IAMD. W skład tego pakietu wchodzi m.in. 16 wyrzutni, 208 bojowych rakiet PAC-3 MSE i 11 przeznaczonych do testów, jak i elementy dowodzenia i łączności IBCS, w tym czternaście stacji Engagement Operations Center w różnych wariantach, pakiety adaptacyjne dla wyrzutni i radarów czy elementy sieci łączności IFCN.

**Czytaj też:** [Wysoka poprzeczka dla Patriotów. Krok do sukcesu polskiej tarczy \[KOMENTARZ\]](#)

Po otrzymaniu przez Polskę tzw. draft LOA (propozycji umowy międzyrządowej w trybie FMS) rozpoczęły się rozmowy. Miały one formę tzw. „line by line review”, czyli ustalania poszczególnych „linijek” – poszczególnych zapisów umowy.

W połowie stycznia „Dziennik Gazeta Prawna” poinformował, że strona amerykańska złożyła Polsce kolejną ofertę, opiewającą tym razem na mniej, niż 7 mld dolarów. Nie była to jednak propozycja ostateczna, a proces „line by line review” nadal był realizowany. W tym celu 22 stycznia do Stanów Zjednoczonych udała się delegacja Inspektoratu Uzbrojenia.

Polska jest pierwszym państwem, które uzyskało zgodę na zakup systemu zarządzania obroną powietrzną IBCS. Odbywa się to w ramach specjalnej procedury „yockey waiver”, pozwalającej na uzyskanie dostępu do systemów uzbrojenia, który jeszcze nie wszedł do produkcji pełnoskalowej (co zwykle jest warunkiem sprzedaży w trybie FMS).

**Czytaj też:** [IBCS "sercem" Wisły. Jaki koszt systemu? \[WYWIAD\]](#)

Program Wisła został podzielony na dwa etapy. Obecnie negocjowana umowa międzyrządowa dotyczy zakupu dwóch baterii (czterech jednostek ogniowych), jak i pewnych części kompletnego systemu obrony powietrznej średniego zasięgu, w tym zapasu pocisków PAC-3 MSE dla obu faz, w tym systemu IBCS.

W drugim etapie natomiast Polska zamierza pozyskać baterie z radarem dookólnym i nowym pociskiem przechwytyjącym, prawdopodobnie będzie SkyCeptor. Zakres drugiej fazy Wisły nie jest jednak jeszcze określony, gdyż decyzja w sprawie stacji radiolokacyjnej jest w dużej mierze zależna od wyboru przyszłego sensora obrony powietrznej przez armię amerykańską, w programie LTAMDS.

Polska przypuszczalnie będzie chciała pozyskać kompatybilne rozwiązanie, aby nie narażać się na koszty związane z posiadaniem unikalnego rozwiązania. Na razie w programie LTAMDS bierze udział kilku oferentów, w tym m.in. Lockheed Martin i Northrop Grumman (oferujący radary z antenami obrotowymi) i Raytheon (proponujący głęboko zmodernizowany radar Patriot). Według Defense News umowę na realizację fazy redukcji ryzyka nowego radaru otrzymała też firma Technovative Applications. Wiadomo na pewno, że nowy radar ma być dookólny, oparty na technologii azotku galu i zdolny do bezpośredniego współdziałania z systemem zarządzania obroną powietrzną IBCS.

Z kolei przed zaferowaniem Polsce SkyCeptora muszą zostać sfinalizowane pewne wysiłki dotyczące jego integracji. Nie jest zatem przesądzone, czy to ten pocisk, bazujący na izraelskim Stunnerze i powstający we współpracy Raytheon i Rafael, zostanie wykorzystany w drugiej fazie Wisły. Po zakończeniu drugiego etapu budowy obrony powietrznej średniego zasięgu Polska ma dysponować ośmioma bateriami. Koszt drugiego etapu Wisły jest jednak zależny od szeregu czynników, w tym w szczególności ceny wybranego pocisku przechwytyjącego, stanowiącego w założeniu tańsze uzupełnienie PAC-3 MSE pozyskanych w pierwszym etapie, oraz kosztu radaru dookólnego. Z uwagi na przebieg programu LTAMDS i konieczność integracji SkyCeptora jest też mało prawdopodobne, aby umowa na drugą fazę Wisły była podpisana w 2018 roku.

Rafał Lesiecki, Jakub Palowski